

Ocena funkcjonowania demokratycznych mechanizmów i procedur wyborczych w Polsce

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Wolne i uczciwe wybory, w efekcie których władza rządzących wywodzi się z przyzwolenia rządzonych, to fundament systemu demokratycznego. Po czterech latach ponownie zapytaliśmy respondentów o pięć aspektów związanych z funkcjonowaniem mechanizmów i procedur wyborczych w Polsce. Badanie¹ po raz kolejny zostało przeprowadzone w niedługim czasie po wyborach samorządowych i choć respondenci poproszeni zostali o oceny ogólne, a nie w odniesieniu do ostatnich wyborów, można założyć, iż ich przebieg oraz ostatnia kampania wyborcza w dużym stopniu rzutowały na wyrażane opinie.

Generalnie nawet po poprzednich wyborach samorządowych, które w części dotyczącej wyborów do sejmików wojewódzkich wzbudziły wiele kontrowersji, większość dorosłych Polaków skłonna była twierdzić, iż najczęściej procedury wyborcze działają w Polsce prawidłowo². Po tegorocznych wyborach samorządowych ocenianych przez opinię publiczną³ znacznie lepiej niż poprzednie – te oceny w przypadku czterech aspektów jeszcze znacząco się poprawiły. Obecnie blisko połowa ankietowanych (47%) twierdzi, że w czasie wyborów w Polsce głosujący zawsze mają możliwość prawdziwego wyboru, mają spośród kogo wybierać (w porównaniu z 2014 rokiem wzrost o 15 punktów procentowych). Od grudnia 2014 roku wzrósł też odsetek oceniających, że dzieje się tak bardzo często (z 19% do 23%).

W porównaniu z grudniem 2014 roku znacznie przybyło przekonanych, że zawsze w polskich wyborach głosy są uczciwie liczone (z 29% do 42%). Zwiększyła się również grupa tych, którzy oceniają, iż dzieje się tak bardzo często (wzrost z 17% do 23%). W mniejszym stopniu, choć również znacząco zwiększył się odsetek przekonanych o uczciwości przedstawicieli komisji wyborczych (zawsze – wzrost z 26% do 33%; bardzo często – wzrost z 21% do 25%). W stosunku do grudnia 2014 roku znacząco przybyło też badanych przekonanych, że w Polsce nigdy nie dochodzi do przekupywania wyborców (wzrost z 21% do 30%).

Tak jak przed czterema laty najgorzej w oczach opinii publicznej w kontekście wyborczym wypadają telewizyjne programy informacyjne, a ponadto w porównaniu z 2014 rokiem odsetek przekonanych, że faworyzują one rządzącą partię, znacznie się zwiększył (zawsze – wzrost z 10% do 18%; bardzo często – wzrost z 18% do 28%). Co ciekawe, istotna statystycznie różnica występuje w ocenach pomiędzy badanymi deklarującymi, że ich głównym źródłem codziennych informacji o wydarzeniach

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (342) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganymi komputerowo (CAPI) w dniach 8–15 listopada 2018 roku na liczącej 999 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

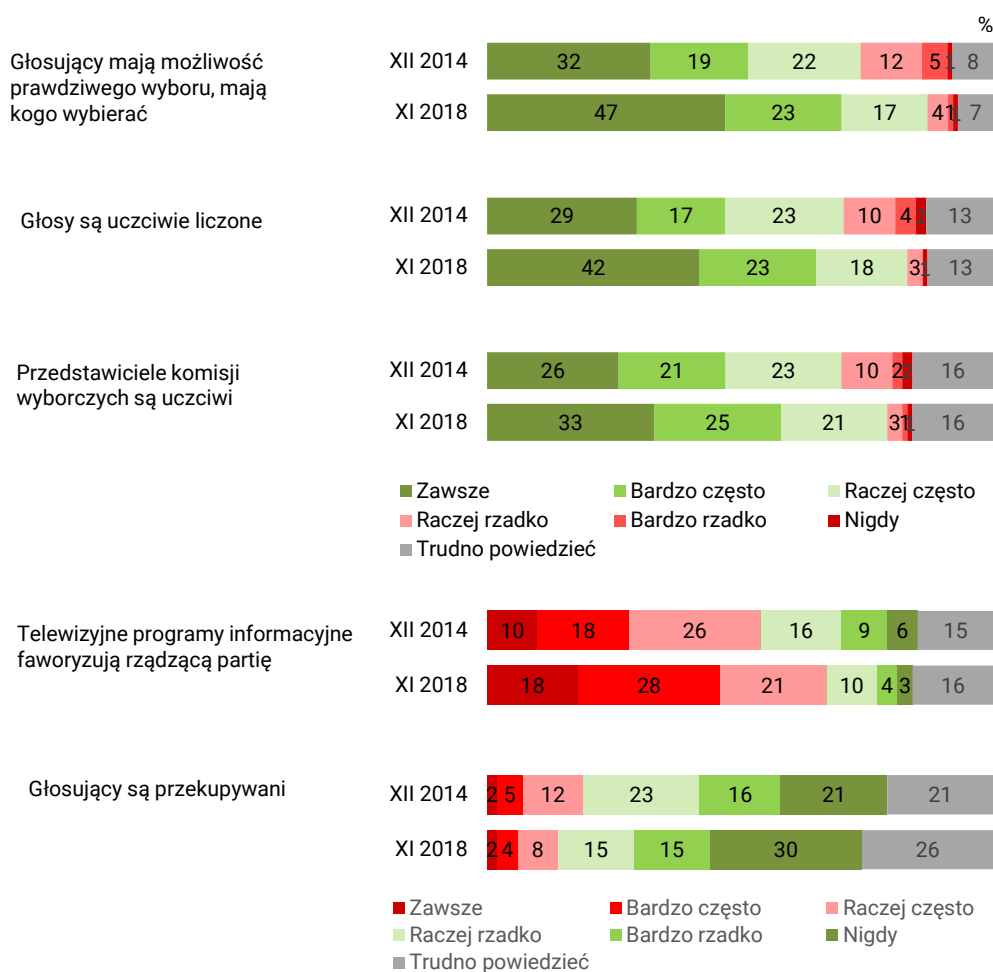
² Zob. komunikat CBOS „Zaufanie do procedur wyborczych”, grudzień 2014 (oprac. B. Roguska).

³ Zob. komunikaty CBOS „O wiarygodności wyników wyborów do sejmików wojewódzkich”, listopad 2018 (oprac. B. Badora), oraz „Społeczna ocena organizacyjnej strony wyborów samorządowych”, listopad 2018 (oprac. B. Badora).

w kraju i na świecie jest TVN24, a tymi, którzy wiedzę czerpią głównie z programów informacyjnych TVP1. O ile spośród widzów TVN24 27% twierdzi, że w czasie wyborów w Polsce telewizyjne programy informacyjne zawsze faworyzują rządzącą partię, o tyle wśród respondentów, dla których głównym źródłem informacji są Wiadomości, Teleexpress i inne programy telewizyjnej Jedynki (TVP1), uważa tak zaledwie co dziesiąty.

CBOS

RYS. 1. Jak często, Pana(i) zdaniem, następujące sytuacje mają miejsce w czasie wyborów w Polsce? Chodzi ogólnie o wybory, nie tylko o ostatnie wybory samorządowe.



Z analiz wielozmiennowych wynika, że oceny zachowania stacji telewizyjnych w kampaniach wyborczych istotnie różnicują poglądy polityczne badanych, przy czym najczęściej o tym, że faworyzują one rządzących, przekonani są identyfikujący się z lewicą, a najrzadziej – deklarujący tożsamość pravicową (por. tabelę aneksową 4). Ponadto wśród ankietowanych deklarujących pravicowe poglądy polityczne występuje istotna statystycznie różnica pomiędzy tymi, którzy w hipotetycznych wyborach do Sejmu poparliby Prawo i Sprawiedliwość wraz z Porozumieniem i Solidarną Polską, a tymi, którzy w takich wyborach zagłosowaliby na inną partię. Ci drudzy są znacznie bardziej krytyczni wobec nadawców telewizyjnych niż zwolennicy opcji rządzącej. Opisane

zróźnicowania znajdują też potwierdzenie, gdy porównamy opinie badanych deklarujących się wprost jako zwolennicy opcji rządzącej lub opozycji. Respondenci sami zaliczający się do sympatyków opozycji mają w tej kwestii znacznie częściej wyrobione zdanie niż sympatycy obozu rządzącego oraz ci, którzy deklarują, iż nie sympatyzują ani z rządzącymi, ani z opozycją, a ponadto na ogół są przekonani, że w czasie wyborów w Polsce telewizyjne programy informacyjne faworyzują rządzącą partię (34% z tej grupy twierdzi, że dzieje się tak zawsze, 38% – że bardzo często, a 14% – iż raczej często).

TABELA 1

Jak często, Pana(i) zdaniem, następujące sytuacje mają miejsce w czasie wyborów w Polsce? Chodzi ogólnie o wybory, nie tylko o ostatnie wybory samorządowe. Telewizyjne programy informacyjne faworyzują rządzącą partię	Mówi się, że w polskim społeczeństwie istnieje wyraźny podział na tych, którzy sprzyjają obozowi rządzącemu, i tych, którzy sympatyzują z opozycją. Czy Pan(i) zaliczył(a)by siebie raczej do sympatyków obozu rządzącego, czy też raczej do sympatyków opozycji?		
	Do sympatyków obozu rządzącego	Do sympatyków opozycji	Nie sympatyzuję ani z rządzącymi, ani z opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Zawsze	10	34	16
Bardzo często	23	38	29
Raczej często	26	14	22
Raczej rzadko	14	4	10
Bardzo rzadko	6	2	3
Nigdy	5	1	2
Trudno powiedzieć	16	7	18

Co ciekawe, podobnie jawi się zróźnicowanie opinii o częstoci występowania w Polsce zjawiska przekupywania wyborców. O ile badani zaliczający się do sympatyków obozu rządzącego znacznie częściej niż pozostali twierdzą, że w czasie wyborów w Polsce nigdy nie dochodzi do przekupywania wyborców (43% w tej grupie), to sympatycy opozycji oraz ci, którzy deklarują, iż nie sympatyzują ani z rządzącymi, ani z opozycją, częściej są skłonni twierdzić, iż czasem się to zdarza.

TABELA 2

Jak często, Pana(i) zdaniem, następujące sytuacje mają miejsce w czasie wyborów w Polsce? Chodzi ogólnie o wybory, nie tylko o ostatnie wybory samorządowe. Głosujący są przekupywani	Mówi się, że w polskim społeczeństwie istnieje wyraźny podział na tych, którzy sprzyjają obozowi rządzącemu, i tych, którzy sympatyzują z opozycją. Czy Pan(i) zaliczył(a)by siebie raczej do sympatyków obozu rządzącego, czy też raczej do sympatyków opozycji?		
	Do sympatyków obozu rządzącego	Do sympatyków opozycji	Nie sympatyzuję ani z rządzącymi, ani z opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Zawsze	2	3	1
Bardzo często	1	6	5
Raczej często	7	10	7
Raczej rzadko	14	15	16
Bardzo rzadko	13	17	17
Nigdy	43	23	25
Trudno powiedzieć	20	27	29

Warto jednak podkreślić, iż badani określający się jako sympatycy opozycji istotnie częściej niż sympatycy obozu rządzącego oraz ci, którzy twierdzą, że nie sympatyzują ani z rządzącymi, ani z opozycją, wyrażają przekonanie, iż w czasie wyborów w Polsce głosy zawsze są uczciwie liczone.

TABELA 3

Jak często, Pana(i) zdaniem, następujące sytuacje mają miejsce w czasie wyborów w Polsce? Chodzi ogólnie o wybory, nie tylko o ostatnie wybory samorządowe. Głosy są uczciwie liczone	Mówi się, że w polskim społeczeństwie istnieje wyraźny podział na tych, którzy sprzyjają obozowi rządzącemu, i tych, którzy sympatyzują z opozycją. Czy Pan(i) zaliczył(a)by siebie raczej do sympatyków obozu rządzącego, czy też raczej do sympatyków opozycji?		
	Do sympatyków obozu rządzącego	Do sympatyków opozycji	Nie sympatyzuję ani z rządzącymi, ani z opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Zawsze	40	55	38
Bardzo często	27	23	21
Raczej często	18	16	19
Raczej rzadko	5	0	3
Bardzo rzadko	0	1	0
Nigdy	0	0	1
Trudno powiedzieć	11	6	17

W przypadku trzech aspektów oceny wyborów w Polsce kluczową zmienną różnicującą opinie badanych jest udział w ostatnich wyborach samorządowych – przy czym głosujący w tych wyborach istotnie częściej niż niegłosujący deklarują przekonanie, iż w czasie wyborów w Polsce głosujący zawsze mają możliwość prawdziwego wyboru, mają kogo wybierać, głosy są uczciwie liczone i przedstawiciele komisji wyborczych są uczciwi.

TABELA 4

Jak często, Pana(i) zdaniem, następujące sytuacje mają miejsce w czasie wyborów w Polsce? Chodzi ogólnie o wybory, nie tylko o ostatnie wybory samorządowe.	21 października odbyły się wybory samorządowe do rad gminnych, powiatowych i sejmików wojewódzkich oraz I tura wyborów wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast. Czy brał(a) Pan(i) udział w tych wyborach?		
	Tak, brał(a)m udział	Nie, nie brał(a)m udziału	
	procentowanie w kolumnach		
Głosujący mają możliwość prawdziwego wyboru, mają kogo wybierać	zawsze	53	33
	bardzo często	22	25
	raczej często	15	20
	raczej rzadko	4	4
	bardzo rzadko	1	2
	nigdy	1	1
	Trudno powiedzieć	4	15
Głosy są uczciwie liczone	zawsze	46	32
	bardzo często	23	21
	raczej często	18	19
	raczej rzadko	1	8
	bardzo rzadko	0	0
	nigdy	0	1
	Trudno powiedzieć	11	19
Przedstawiciele komisji wyborczych są uczciwi	zawsze	38	22
	bardzo często	27	21
	raczej często	20	22
	raczej rzadko	2	6
	bardzo rzadko	1	2
	nigdy	1	3
	Trudno powiedzieć	12	24

Przebieg ostatnich wyborów samorządowych zapewne przyczynił się do wyraźnej poprawy opinii Polaków o generalnym funkcjonowaniu mechanizmów i procedur wyborczych w naszym kraju. Z jednej strony zwiększył się odsetek przekonanych, iż w trakcie wyborów głosujący mają możliwość prawdziwego wyboru, mają kogo wybierać, a z drugiej – wzrosło przekonanie, iż głosy są uczciwie liczone i przedstawiciele komisji wyborczych są uczciwi. Zmniejszył się też odsetek badanych uważających, że w Polsce dochodzi do przekupywania wyborców. Jedynym aspektem, który wypada w oczach opinii społecznej zdecydowanie gorzej niż w badaniu przeprowadzonym po wyborach samorządowych w 2014 roku, są treści prezentowane w telewizyjnych programach informacyjnych – obecnie znacznie więcej osób uważa, iż faworyzują one rządzących.

Opracowała

Barbara Badora